

Sygn. akt IX W 390/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – sekretarz sądowy Anna Ostromecka

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015r., sprawy

R. D.

syna K. i I. z domu R.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 04 grudnia 2014 r., o godz. 17⁴⁰ w O. na skrzyżowaniu ul. (...) kierując samochodem m-ki V. o nr rej. (...) nie zastosował się do wskazań sygnalizatora świetlnego S-3 wjeżdżając za sygnalizator przy nadawanym dla jego kierunku czerwonym sygnale świetlnym, a ponadto nie zastosował się do wskazań sygnalizatora nakazującego jazdę w lewo zwracając na skrzyżowaniu

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z § 97 ust. 1 i 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych

ORZEKA

I. obwinionego **R. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92 § 1 kw w zw. z § 97 ust. 1 i 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i za to z mocy **art. 92 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę grzywny w wymiarze 500,- (pięćset) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 04 grudnia 2014 r., ok. godz. 17⁴⁰ funkcjonariusze (...) KWP w O. – sierż. M. K. (1) i sierż. szt. K. U. (1), pełniąc służbę patrolową na terenie O., poruszali się radiowozem służbowym i jadąc wcześniej ulicą (...) zatrzymali się na jej końcu przed skrzyżowaniem z ul. (...), w którą zamierzali skręcić w lewo. Stali jako pierwszy pojazd przed sygnalizatorem świetlnym oczekując na zmianę sygnału. W pewnym momencie spostrzegli, jak jadący lewym pasem ulicy (...) od strony osiedla (...) samochód osobowy marki V. wjeżdża za sygnalizator kierunkowy S-3 na tym pasie w momencie, gdy nadawany był na nim już sygnał czerwony, po czym mimo, iż w miejscu tym był też znak poziomy

P-8b nakazujący skręt w lewo, wykonuje manewr zawracania i zaczyna odjeżdżać ul. (...) w stronę D.. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać ten pojazd do kontroli i udało się to im uczynić na parkingu przy ul. (...). Po zatrzymaniu okazało się, że pojazdem tym kierował obwiniony R. D.. Policjanci zarzucili mu, że nie zastosował się do wskazań sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic (...) i przejechał przez nie przy nadawanym sygnale czerwonym oraz do wykonania manewru zawracania i zaproponowali przyjęcie mandatu karnego. Obwiniony stwierdził, że myślał że świeciło się zielone światło a nie miał gdzie zawrócić odmówił przyjęcia mandatu, gdyż posiada już dużą ilość punktów karnych.

(dowody: zeznania świadków: M. K. – k. 23v, K. U. – k. 23v; częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 23; notatka urzędowa – k. 7; wydruk z bazy (...) k. 4-6; inf. o karalności – k. 13)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów tj. przyznał się, że wykonał manewr zawracania na tym skrzyżowaniu. Zaprzeczył natomiast aby wjechał za sygnalizator przy świetle czerwonym, twierdząc, że w momencie gdy za niego wjeżdżał na pewno nadawany był sygnał zielony, ale może gdy kończył manewr zawracania zmienił się on na czerwony, bo musiał zatrzymać pojazd na skrzyżowaniu.

(wyjaśnienia – k. 23)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego mogą zasługiwać na walor wiarygodności jedynie częściowo i to odnośnie zarzutu dotyczącego manewru zawracania na przedmiotowym skrzyżowaniu. Natomiast w dalszej swej części dotyczącej sygnału nadawanego na sygnalizatorze w momencie wjazdu zań pojazdu kierowanego przez obwinionego Sąd nie dał im wiary. W ocenie Sądu na takie stanowisko wpływ miało uznanie, że stoją one w jaskrawej opozycji do jednoznacznych i konkretnych zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji. Obserwowali oni ten moment z odległości zaledwie kilku metrów znajdując się w radiowozie stojącym jako pierwszy przed sygnalizatorem na ul. (...). Z miejsca, w którym się znajdowali doskonale widzieli sygnalizator tzw. wiszący dla kierunku ruchu pojazdu obwinionego. Mieli zatem niczym nie zakłóconą możliwość postrzegania tej sytuacji drogowej i manewrów wykonanych przez obwinionego i w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do negowania ich relacji. W przeciwieństwie do świadka – pasażera pojazdu obwinionego, są dla obwinionego osobami całkowicie obcymi, zeznającymi na okoliczności dotyczące wyłącznie ich służby i tym samym nie są w żaden istotny sposób zainteresowani rozstrzygnięciem w tej sprawie. Nie ma zatem żadnych logicznych przesłanek do przyjęcia, że pomylili się w swojej ocenie tego zdarzenia, lub tym bardziej, że celowo zeznali nieprawdę. Natomiast odnośnie zeznań świadka A. K. należy pamiętać, że jest to dobry znajomy obwinionego, którego tego dnia obwiniony odwoził i to de facto dla niego złamał obowiązujące przepisy, dlatego niejako czuł się on zobowiązany zeznawać w sposób jak najkorzystniejszy dla obwinionego. Wydaje się też mało realne aby świadek siedząc na miejscu pasażera, aż tak wnikliwie obserwował wskazania sygnalizatora na tym skrzyżowaniu oraz moment wjazdu za ten sygnalizator samochodu, w którym się znajdował.

Natomiast wyjaśnienia obwinionego, w tym zakresie, jako wysoce subiektywne i zmierzające do całkowitego uniknięcia odpowiedzialności Sąd uznał za mało wiarygodne.

Tym samym Sąd uznał, że obwiniony swoim zachowaniem, naruszył normy przepisów art. 92§1 kw w zw. z § 97 ust. 1 i 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Warto jeszcze podkreślić, że zakaz zawracania na tym skrzyżowaniu dodatkowo wynika z oznakowania poziomego i określony jest również w przepisie § 87 ust. 2 wskazanego wyżej rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Okolicznością łagodzącą uwzględnioną przez Sąd było przyznanie się częściowo obwinionego do jednego z zarzucanych mu czynów.

Jako okoliczności obciążające natomiast Sąd uwzględnił przede wszystkim dotychczasową jego karalność za wykroczenia w ruchu drogowym, zarówno w postępowaniu sądowym jak i mandatowym, w tym już dwukrotną za niestosowanie się do oznakowania poziomego (k. 4-6). Podobnie należało ocenić odpowiedzialność obwinionego w warunkach przepisu art. 9 § 1 kw.

W świetle tych okoliczności wymierzona obwinionemu za przypisane wykroczenie kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Kara ta ma stanowić dla niego przestrożę na przyszłość i wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego. Obwiniony jest niewątpliwie kierującym, który niezbyt sumiennie stosuje się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego, więc może ta kara wdrożyć go do przestrzegania obowiązującego prawa.

W ocenie Sądu sytuacja materialna i rodzinna obwinionego pozwala mu również na uiszczenie kosztów postępowania i opłaty.